Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr. 3 Rzeszów, dnia 18 listopada 1928 Rok. I

Cena numeru 20 gr.

Prenumerata miesięczna 80 gr.

GAZETA RZESZOWSKA

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Ceny ogłoszeń: Zwykłe . . . 10 gr. W tekście . . 30 gr. | Nadesłane . . . . 25 gr. Drobne za słowo . . . 10 gr.

Redakcja i Administracja: ul. 3 Maja l. 8.
Konto P. K. O. 408.116. — Telefon Nr. 16.

Na drodze do reformy ustroju.

Pod tym tytułem podaje w „Drodze" (Nr. 7 — 8 str. 659 i t. d.) p. Kazimierz Zakrzewski, znamienne i uwagi godne rozmyślania na temat naszej konstytucji i złączonych z nią kwestji ustrojowych. W szczególności szanowny autor pisze:

I.

Jest rzeczą ważną, by nawiązująca się obecnie dyskusja na temat zmiany konstytucji nie przybrała charakteru walki politycznej o doraźne sukcesy, aby nie stała się ustrojową olimpjadą klubów sejmowych. Dyskusja ta bowiem przyczynić się może walnie do ugruntowania podstaw ideowych młodej republiki polskiej, których nie zdoła jej dostarczyć żadna z przedwojennych ideologij w rodzaju nacjonalizmu, socjalizmu, lub liberalizmu. W łonie Bezpartyjnego Bloku nie istnieje niebezpieczeństwo oportunistycznego stosowania swej koncepcji ustrojowej do możliwości pozyskania dla niej w tym sejmie dostatecznej większości; nie jest to aktualne już choćby dlatego, że P. P. S. wraz z lewicą słowiańską, stanowiące jedyny trzon dla wszystkich większości możliwych do sklecenia po dniu 4-go marca b. r., wobec problemu reformy konstytucji, zachowują nadal stanowisko negacyjne, uniemożliwiające jakąkolwiek z niemi na ten temat rozmowy. Wyłania się zato niebezpieczeństwo inne. Bezpartyjny Blok, dla stworzenia w społeczeństwie atmosfery, zmuszającej ten sejm niechętny do wejścia na drogę reformy, może wysunąć hasła najdogodniejsze z punktu widzenia agitacji, najpopularniejsze, najwięcej zatrącające demagogją (niezapominajmy zaś, że obok demagogji społecznie radykalnej istnieje inna sui generis zachowawcza demagogja, której wyrazem jest choćby prąd monarchistyczny). Skoncentrowanie całej agitacji dokoła jednego z takich haseł wywoła w społeczeństwie zaciekłą walkę o efekt zewnętrzny, zamiast walki o istotne wartości. Motywem, nadającym wartość ruchowi, zmierzającemu do rewizji konstytucji, stanowiącym najgłębsze uzasadnienie jego haseł i dążeń, jest troska o przyszłość; ruch ten toruje drogę generacji, która przyjdzie za lat kilkanaście, nie mającej już za sobą lat przebytych w niewoli. Zadaniem reformy jest stworzenie dla tych spadkobierców dzisiejszego pokolenia polskiego lepszych warunków pracy państwowej, wychowanie ich w czystej atmosferze ideowej. Trudno też wyobrazić sobie, ile szkody mogłoby wywołać dla Polski zgubienie przez Bezpartyjny Blok owej myśli przewodniej, która winna prowadzić go w labiryncie polityki dnia bieżącego.

Trzeba też pamiętać o tem, że nie można stworzyć lepszego ustroju drogą spekulacji rozumowej nie opierającej się na zagadnieniach i potrzebach życia. Nie istnieje ustrój sam w sobie doskonały, jak machina, której działanie opiera się na kalkulacji matematycznej. Każdy ustrój jest dobry w pewnych warunkach historycznych, kiedy żyje w nim zdrowe społeczeństwo, posiadające wybitnych kierowników; rozkład społeczeństwa powoduje bankructwo ustroju, natomiast bardzo problematyczna jest odwrotna zależność; siła polityczna społeczeństwa nie jest funkcją doskonałości ustroju. Dlatego każdy ustrój polityczny przeżywał swoje okresy świetności i upadku, wywołane przez czynniki pozostające poza obrębem wewnętrznej mechaniki; wystarczy porównać demokrację ateńską za Peryklesa i po jego śmierci, republikę rzymską w III-cim i I szym wieku przed Chrystusem, monarchję Bourbonów za Richelieu i Ludwika XVI, Polskę za Batorego i za Sasów, parlamentaryzm europejski w czasach Gladstone'a i w dobie obecnej.

Bankructwo republiki przedwojennej w Polsce, poza przyczynami związanemi z mechaniką ustrojową, spowodowało zwyczaje i charaktery dominujące w elicie politycznej, jaka wówczas w Polsce przewodziła i nawet najbardziej pomysłowy mechanizm ustrojowy nie przyniósłby zmiany na lepsze, o ile nie byłoby równoczesnie zmiany ludzi i zwyczajów. Dyskusja ustrojowa winna zatem przynieść wewnętrzną przebudowę struktury politycznej Polski; nowa treść ważniejsza jest stokrotnie od nowej formy. (C. d. n.).

Z posiedzenia Rady miejskiej

z dnia 22/X 1928 r.

Z powodu ważności powziętych uchwał na tem posiedzeniu uchwał, podajemy skład radnych: przewodniczy Dr. Krogulski Roman.

Członkowie Magistratu: 2) Fertig Zygmunt, 3) Fic Piotr, 4) Dr. Hochfeld Wilhelm, 5) Dr. Hochfeld Feliks, 6) Machowski Mikołaj 7) Inż. Szaynok Józef 8) Dr. Wachtel Henryk, 9) Dr. Wilusz Kazimierz.

Radni: 10) Alter Jakób, 11) Birman Machel, 12) Bojdecki Alojzy, 13) Both Abraham 14) Buczyński Wacław, 15) Ks. Chmielnikowski Jan, 16) Drucker Hersch Jakób, 17) Druszkiewicz Aleksander, 18) Emilewicz Piotr, 19) Ilgner Antoni, 20) Kandziński Wiktor, 21) Koplik Rafał, 22) Dr. Kraus Herman, 23) Krwawicz Karol, 24) Kurnal Stefan, 25) Lewin Aron, 26) Marek Jan, 27) Moskwa Juljan, 28) Mróz Michał, 29) Mróz Stanisław, 30) Pasierb Michał, 31) Dr. Podobiński Eugienjusz, 32) Przemykalski Władysław, 33) Rak Jan, 34) Dr. Różycki Leon, 35) Dr. Ruczka Adam, 36) Schneeweiss Ozjasz, 37) Silber Ascher, 38) Dr. Silber Joschim, 39) Szpunar Marjan, 40) Urban Stanisław, 41) Uzarski Władysław, 42) Dr. Wang Aron, 43) Wilk Czesław, 44) Wilk Wawrzyniec, 45) Winzelberg Chaim.

Sekr. Rady: Jeży Pelc referendarz Magistratu.

Protokół z ostatniego posiedzenia po odczytaniu przyjęto do wiadomości i podpisano.

Przed porządkiem dziennym wniesiono następujące interpelacje: R. Szpunar w sprawie:

1) usunięcia składu żelaza z podwórza szkoły im. Jachowicza.

2) zwożenia śmieci na podwórze szkoły Jachowicza podczas pauz szkolnych, przez zamiataczy gminnych.

3) w sprawie oświetlenia klatek schodowych

4) podatków od psów

R. Krwawicz w sprawie odprowadzania kwasu siarczanego przez ulicę z kościarni nad Wisłokiem.

R. Dr. Wang interpeluje, dlaczego nowo otwarta ulica nad Wisłokiem nie jest wytyczona prosto, i powtóre domaga się, by potrzebne nasypy w tej ulicy uskuteczić teraz, a nie w lecie, gdy jest zwiększona frekwencja spacerowiczów do Wisłoka, wreszcie żąda dopilnowania przez kogo należy, aby chodniki uszkodzone przez ustawianie londynów dla budowy rusztowań były natychmiast po usunięciu rusztowań doprowadzone do pierwotnego stanu.

R. Wilk w sprawie założenia stacji mlecznej

R. Alter w sprawie opłakanego stanu bruków i chodników, przy ul: Mickiewicza, w Rynku i na Baldachówce, dalej w sprawie złego oświetlenia miasta a w szczególności ul: Krakowskiej, Gałęzowskiego i Kolejowej.

R. Krwawicz w sprawie 1) zwolnienie od opłat szkolnych w szkołach powszechnych dzieci których rodzice pełnią służbę w Rzeszowie jakkolwiek mieszkają poza miastem.

2) urządzenie kjosku przy stacji benzynowej przez Gottmana na Nowem mieście

3) w sprawie wydania zarządzenia aby we wszystkich przedsiębiorstwach gminnych, gdzie pracują robotnicy, założono podręczne apteczki celem niesienia natychmiastowej pomocy w razie nieszczęśliwego wypadku.

W dalszym ciągu R. Dr. Wang wnosi interpelacje w sprawie.

1) uruchomienie urzędu rozjemczego, który od dłuższego czasu jest nieczynny

2) w sprawie ustawiania przez Gminę bardziej estetycznych ogrodzeń

R. Dr. Hopfen interpeluje w sprawie: 1) naprawy chodnika na odcinku między ul. Jagiellońską a magazynem tytoniowym

2) w sprawie zanieczyszczania stoków Wisłoka od strony gazowni i elektrowni miejskiej

3) w sprawie odpływu krwi z rzeźni miejskiej do Wisłoka

4) wypuszczania kanałów do Wisłoka

5) prostytucji ulicznej 6) oraz gry w karty nad Wisłokiem.

R. Szpunar nawiązując do interpelacji r. Krwawicza w sprawie opłat szkolnych przez dzieci funkcjonarjuszów państwowych, którzy służbę pełnią w Rzeszowie a mieszkają poza miastem, wnosi aby uwolnienie od opłaty rozciągać także na rolników którzy mają powyżej 5 morgów gruntu.

Następnie r. Krwawicz stawia wniosek nagły następującej treści: „wobec istniejącej dotychczas na terenie Małopolski starej ordynacji wyborczej, kurjalnej do Rad miejskich, odpowiadającej potrzebom chwili, Rada miasta Rzeszowa uchwala odnieść się do Sejmu z prośbą o rozciągnięcie na Małopolskę ordynacji wyborczej do gmin miejskich i do samorządu powiatowego obowiązującej w byłej Kongresówce“

Wniosek powyższy przepadł. Na interpelacje burmistrz przyrzekł udzielić odpowiedzi na najbliższem posiedzeniu Rady miejskiej.

W dalszym ciągu posiedzenia Rada m. powzięła uchwały:

1) Rada miejska miasta Rzeszowa na zasadzie Art. 11 ustawy z dnia 11/8 1923 Nr. 94 dz. u. Nr. 747 postanawia w r. 1929 pobierać nadal 100% dodatki gminne do opłat państwowych od patentów na wyrób i sprzedaż trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych.

2) W sprawie podwyższenia opłat od postoju fur.

Opłatę miejską pobieraną na zasadzie uchwały Rady miejskiej z dnia 9/12 1920 a zatwierdzoną przez Min. spraw wew. reskr. z dnia 25/7 1921 L. S. M. 1421 w wysokości zatwierdzonej przez Województwo reskr. z dnia 22/2 1927 L. S. A. 2363 — Rada miejska uchwala podwyższyć na 30 i 40 gr. od fur. i zaprzęgów, zaś na 1 Zł od wozów mechanicznych.

Uchwała powyższa wchodzi w życie ż dniem 1/4 1929 r.

3) W sprawie zniesienia myta kopytkowego.

Rada miejska postanawia że opłaty myta kopytkowego pobierane przez Gminę miasta Rzeszowa w wysokości ustalonej uchwałą Rady miejskiej z dnia 26/3 1924 mają być zaniechane z dniem 31/3 1929 r. z zastrzeżeniem, że:

a) Gmina miasta Rzeszowa otrzyma równocześnie zezwolenie na pobór opłat miejskich od postoju fur w wysokości ustalonej w uchwale Rady miejskiej z dnia 22/10 1928.

b) że zezwolenie to nie będzie ograniczone co do czasu.

4) Sprawę rozszerzenia elektrowni miejskiej

Rada miejska przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie Magistratu w ślad którego uchwalone już przez Radę miejską rozszerzenie elektrowni miejskiej przez zakupno

a) nowego kotła wodno - rurkowego systemu Babcock - Wilcox firmy Zieleniewski

b) maszyny parowej firmy „Erste Brünner“

c) dynamomaszyny firmy Elin ma nastąpić nie przy zużytkowaniu długoterminowego kredytu, lecz przy pomocy kredytu uzyskanego u wymienionych firm, względnie przy ewentualnej pomocy kredytu krótkoterminowego.

5) W sprawie rozszerzenia miasta przez przyłączenie przysiółków.

Po przedstawieniu sprawy przez Referenta wywiązała się dyskusja w której zabierali głos imieniem klubu chrześcijańskiego ks. Dr. Chmielnikowski, imieniem klubu P. P. S. r. Krwawicz imieniem klubu żydowskiego mieszczańskiego Dr. Kraus imieniem klubu żydowskiego Dr. Hopfen następnie r. Wilk r. Lewin i Dr. Wang.

Uchwała w tej kwestji zapadła znana już naszym czytelnikom.

6) W sprawie uchwalenia kredytu na akcję budowy koleji Rzeszów - Kolbuszowa.

Rada miasta Rzeszowa uchwala kredyt w kwocie 1000 Zł na akcję połączoną z budową koleji Rzeszów - Kolbuszowa.

7) W sprawie podjęcia uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki 100.000 Zł w Banku Gosp. Krajowego na budowę domu mieszkalnego w brzmieniu ustalonem przez Bank Gosp. Krajowego.

Rada król. woln. miasta Rzeszowa uchwala zaciągnąć w Banku Gospodarstwa Krajowego długoterminową pożyczkę hipoteczną w kwocie 100.000 Zł z państwowego funduszu budowlanego na budowę I piątrowego domu murowanego o małych mieszkaniach przy drodze Tyczyńskiej w Rzeszowie, jakoteż zaciągnąć w przyszłości konwersyjną pożyczkę amortyzacyjną w listach zastawnych, względnie w obligacjach Banku Gospodarstwa Krajowego na spłatę tegoż kredytu wraz ze wszelkiemi przynależytościami i kosztami. Zarazem Rada miasta Rzeszowa upoważnia burmistrza Dra Krogulskiego Romana asesora Dra Wilhelma Hochfelda oraz radnych pp. Fica Piotra i inż. Szaynoka Józefa do zeznania zapisu kaucyjnego, względnie skryptu dłużnego, ustanowienia hipoteki, podpisywania deklaracji, pełnomocnictw oraz weksli w związku z niniejszą pożyczką przez Bank wymaganych, jakoteż do podejmowania i kwitowania asygnowanych przez Bank zaliczek kredytu budowlanego, jakoteż waluty z pożyczki długoterminowej konwersyjnej w wysokości przez Bank przyznanej z pełnem prawem substytucji tych pełnomocnictw.

* * *

Obrady podczas posiedzenia w dniu 22 paźdź. toczyły się gorąco. Wniosek na przyłączenie przysiołków i gmin okolicznych do Rzeszowa wywołał powódź interpelacyji. Na interpelacje burmistrz odpowiedział na posiedzeniu w dniu 10 listopada b. r. Odpowiedź tę jako stanowiącą część naszego sprawozdania z posiedzenia rady miejskiej z dnia 7 listopada b. r. naprowadzamy poniżej.

1) Na interpelację w sprawie nagromadzonego żelaza w podwórzu szkoły im. Jachowicza zawiadamia się, że zostało usunięte w dniu 24/X b. r.

2) W sprawie zwożenia śmieci na podwórze szkoły im. Jachowicza podczas pauz szkolnych przez zamiataczy gminnych zostały wydane odpowiednie zarządzenia.

3) W sprawie oświetlenia klatek schodowych — zostanie ogłoszony drukiem w najbliższej przyszłości regulamin o utrzymaniu prządku i czystości w mieście, gdzie jest zamieszczony odnośny przepis o obowiązku oświetlania klatek schodowych od zmierzchu do godz. 10 wieczór.

4) W sprawie zanieczyszczenia kwasem siarczanym ulicy przy sposobności ściągania tego kwasu z cysterny do wozu zamkniętego — wydano zakaz napełniania wozu na ulicy z tem, że czynność ta ma mieć miejsce na rampie kolejowej.

5) Sprawa stacji mlecznej — odpowiednia kwota będzie preliminowana w budżecie na r. 1929/30.

6) Sprawę złego stanu bruków i chodników przy ul: Mickiewicza, w Rynku i na Baldachówce, przekazano komisji drogowej do właściwego załatwienia.

7) W sprawie zwolnienia od opłat szkolnych w szkołach pow. dzieci których rodzice pełnią służbę w Rzeszowie jakkolwiek mieszkają poza miastem, należy podać faktyczne dane, poczem odpowiednie zarządzenia, zgodne z obowiązującemi przepisami zostaną wydane.

8) W sprawie wydania zarządzenia aby we wszystkich przedsiębiorswach gminnych, gdzie pracują robotnicy założono podręczne apteczki celem niesienia natychmiastowej pomocy w razie nieszczęśliwego wypadku — w porozumieniu z miejskim biurem sanit. polecono kierownikom odnośnych zakładów przem. aby zażądali wydania odnośnych materjałów aptecznych w Kasie chorych.

9) Sprawa uruchomienia urzędu rozjemnego dla spraw najmu jest w toku i odpowiedni wniosek został przesłany do Prezydjum Sądu.

10) Sprawa naprawy chodnika na odcinku między Jagiellońską a magazynem tytoniowym — przykazano biuru drogowemu do załatwienia.

11) W sprawie odpływu krwi zwierzęcej z rzeźni miejskiej do Wisłoka wyjaśnia się, że od czasu wybudowania rzeźni nad Wisłokiem krew ze zwierząt zabitych spływa kanałem do Wisłoka. Urządzenie aparatów do chwytania krwi jest w istniejącej rzeźni nie do wykonania.

12) Sprawa udzielenia konsesu p. Gottmanowi na budowę kjosku na Nowem mieście. W konsekwencji udzielonego zezwolenia na budowę stacji zezwolono na ustawienie kjosku, gdyż inaczej wydawanie benzyny i dozór byłyby niemożliwe.

13) W sprawie wałęsania ulicznego oraz gry w karty nad Wisłokiem zwrócono się do Policji Państwowej o wydanie odpowiednich zarządzeń.

Obchód dziesięciolecia.

Uroczystość 10 letniej rocznicy powstania Państwa Polskiego obchodził Rzeszów w dniach 10 i 11 b. m. Udekorował się pięknie chorągwiami i nalepkami a gmachy publiczne festonami, wieczorem zaś iluminacją. Bardzo pięknie wypadła iluminacja ratusza i dekoracja poczty a wiele okien domów prywatnych samorzutnie iluminowano. W dniu 10 b. m. obchodzono rocznicę w szkołach powszechnych i średnich porankami, niestety proponowany pochód młodzieży szkół powszechnych przed

Z listopada 1918 r.

Zanim nasz historyczny referent zajmie się szczegółowo dziejami rzeszowskimi w listopadzie 1918 i później — oraz różnemi ich oświetleniami, drukujemy dziś dla wspomnienia sytuacji, nastroju, obaw i t. d. treść przemówienia Dr. Krogulskiego na sejmiku powiatowym, a to wedle wydanego podówczas „Komunikatu O. O. N.“.

Odnośne streszczenie brzmi następująco:

(Komunikat O. O. N. Nr. 9 z 21/XI 1918).

Dr. Krogulski przedstawia instrukcję P. K. L. do utworzenia Sejmiku — wybór delegatów odbył się w sposób, jak się dało, w drodze wiecu. — Trzymam się jako Komisarz, instrukcji — zadecydujcie, jak ma działać: Wydział czy Komitet ściślejszy, bo przecież nie mogą wszyscy się schodzić i pamiętajcie, panowie, o tem, że ma to być dla Komisarza ciało doradcze, złożone z ludzi w sposób określony instrukcją. Porządek ustalony przez Delegatów: obiór prezydjum — regulamin obrad — wybór Wydziału. Proponuję przyjąć regulamin obrad Rady miasta Rzeszowa, którym z pożytkiem posługiwaliśmy się. Przedstawię stan spraw niektórych w powiecie rzesz. Jedna najważniejsza, to utrzymanie spokoju i porządku w miastach i miasteczkach. Tworzenie się rządu w górze, zmiany jakie tam zachodzą, na nas wpływu mieć nie mogą — tu musi być spokój, aby mogła iść gospodarka. To zdenerwowanie zostawił rząd austr., zostawiwszy nas na lodzie. — W odniesieniu do Gal. wsch. — tam toczy się walka dla utrzymania terenów, od wieków polskich. Na zachodzie też niepewni, ideowo staliśmy razem z Czechami — Cieszyn, Śląsk ciesz. aż do Bogumina nie jest pewny w naszych rękach — Czesi od południa łączą się ze Słowakami. Nie zapominajmy, że Słowacy nam bliżsi, niż Czechom — cały szereg powiatów na południe od Zakopanego są czysto polskie (Spiż). Zamiarem Czechów tak daleko wziąć komitaty węgierskie, aby dojść do ostatnich kończyn wsch. Galicji, aby mieć o ile możności zetknięcie z Rosją. Ja tylko przedstawiam, a nie agituję — wnioski zostawiam Panom. Wielkopolska, Kaszuby. Gdańsk, to jeszcze sprawy przez koalicję nie załatwione, jeszcze nie ustalone. Może do tego trzeba będzie sił. Na granicy z Prusami wsch. także niema rozstrzygnięcia. Granice Polski są niepewne. Nie naszym wysiłkom i poświęceniom, ale Bożej Opatrzności mamy do zawdzięczenia to, co się stało! Nemezis dziejowa nas pomściła. Ta darowana wolność i zagwarantowana będzie dla nas dobrym darem, o ileśmy do tej wolności dorośli — silni wewnętrznie. Korzystając z niej, musimy zachować porządek i rząd — wobec zagranicy dać dowód tego.

(Komunikat O. O. N. Nr. 10 z 24/XI 1918).

Dr. Krogulski (ciąg dalszy): Porządek — szerzy się bandytyzm, napady — na to siła zbrojna musi być, a więc wojsko! milicje lokalne! żandarmerja! Młode roczniki obowiązane do służby rozpuszczono! Amunicji własnej nie mamy — trzeba ją szanować. Wojsko kształtuje się. Tu do wewnętrznych ich spraw nie będziemy się mieszać. Formuje się pułk ziemi rzesz. w dwu batajonach w drodze werbunkowej, dzieli się żołnierzy na grupy *A*, *B*, *C*. Werbunek nie idzie idealnie, jest tysiąc kilkuset ludzi. Dziś do Lwowa będziemy mogli także coś posłać! Żandarmerja rozleciała się — reorganizowaniem zajmowali się pp. Bomba i Kawalec (5 czy 7 posterunków — sprawa jeszcze nie skończona). — Organizacja admi-

władzami szkolnemi musiał odpaść wskutek fatalnej pagody. O godz. 11·30 odbyła się skromna lecz piękna uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach szkoły przemysłowej żeńskiej T. S. L. na placu przy szkole kr. Jadwigi. Wśród zgromadzonych widzieliśmy p. starostę Friedricha, Dra Krogulskiego, radnych Emilewicza, Szaynoka, dyr. Wilka, prof. Starego, który rzucił inicjatywę założenia tej szkoły i wielu innych. Ksiądz Prałat Tokarski dokonał poświęcenia kamienia, poczem po pięknem i patrjotycznem przemówieniu prezeski Koła T. S. L. p. Ruczkowej, wmurowano odpowiedni akt fundacyjny, pokryty podpisami obecnych. Chór uczenic szkoły uzupełnił piękną uroczystość.

Osobną Akademję urządziła kolej w remizie warsztatów kolejowych o godz. 14·30 staraniem P. P. Zacharjasiewicza, Krolla, Rogawskiego, Raka, Szajny i Siwka. Na program złożyły się: odegranie hymnu państwowego, produkcje chóru i orkiestry kolejowej, przemówienia i mowa p. ministra Kühna, transmitowana przez radjo z Warszawy, którą dzięki umiejętnej instalacji p. Drozda doskonale było słychać.

Ale dzień 10 b. m. był głównie poświęcony 10 leciu powstania 17 p. p. O godz. 10 nabożeństwo żałobne za poległych i zmarłych oficerów i szeregowych pułku, popołudniu zawody sportowo-strzeleckie, o godz. 17·30 capstrzyk po ulicach miasta a o godz. 19 uroczysty apel w koszarach Sobieskiego. Niestety pogoda niedopisała w ten dzień zupełnie, co przeszkodziło tłumnemu udziałowi publiczności cywilnej. O godz. 21 odbył się raut, który zgromadził wcale liczną publiczność w salach Kasyna. Żałować należy, że udział publiczności cywilnej nie był jeszcze liczniejszy, gdyż była to uroczystość tak bliska sercu każdego mieszkańca Rzeszowa, że najgorsza pogoda i deszcz nie powinny były odstraszać od wzięcia w niej udziału. Sam raut wypadł bardzo sympatycznie; po tradycyjnym polonezie, do którego stanęło 80 par, odśpiewał męski chór Lutni potężną kantatę, ułożoną na obchód 10 lecia i Lachmana Sztandary na Kremlu a w czasie zabawy wystąpili soliści: p. majorowa J..., kapitan K. i porucznik D. Śpiew zwłaszcza p. majorowej J. zyskał ogólny aplauz a publiczność darzyła śpiewaków gorącemi oklaskami. Zabawa przeciągnęła się do 6 rano.

W sali Sokoła nasz sympatyczny zespół Reduty odegrał „Zemstę“ Al. Fredry dla młodzieży szkół średnich przy wypełnionej po brzegi sali. Młodzi słuchacze burzliwemi oklaskami darzyli wykonawców ról, wynosząc z obchodu piękne wspomnienie wysłuchania jednego z arcydzieł naszej literatury.

Dzień niedzielny okazał się o wiele łaskawszym, darząc nas piękną choć chłodną pogodą. Uroczyste nabożeństwo w kościele farnym zgromadziło tłumy publiczności, które wysłuchały podniosłego kazania ks. Prałata Tokarskiego. Poczem odbyła się Akademja w sali ratuszowej. Niestety, zapowiedziana transmisja radjowa zawiodła w zupełności i tu nie możemy się powstrzymać od surowej uwagi. Świeżo zawiązany klub miłośników radja ofiarował Komitetowi swoje usługi, ale zawiódł zupełnie. Nietylko transmisja z Warszawy nie udała się, ale nawet transmisja akademji zawiodła, narażając tłumnie zgromadzoną przed ratuszem publiczność na zupełny zawód, a Komitet na rozczarowanie i przykrości. Życzymy młodemu klubowi jak najlepszego rozwoju, ale stwierdzić musimy, że pierwszy jego występ nie udał się zupełnie, podczas gdy dnia poprzedniego, jak wspomnieliśmy wyżej, transmisja na akademji kolejowej powiodła się dobrze. Akademja miała bardzo podniosły charakter. Wspaniałe, gorącym patrjotyzmem przepojone przemówienie księdza kanonika Chmielnikowskiego wprowadziło nastrój podniosły a jędrna, żołnierska opowieść majora Ciepielowskiego o dziejach 17 p. p. zakończona okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego odświeżyła w pamięci lata znoju i boju o wolność Ojczyzny. Chór Lutni pieśniami swemi zamknął tę podniosłą uroczystość. Po akademji odbyła się przed Starostwem defilada wojsk i oddziałów P. W. przyjęta przez władze cywilne i wojskowe.

Popołudnie wypełniły: śniadanie wydane przez korpus oficerski 17 p. p. w kasynie wojsk. i przedstawienia kinowe dla żołnierzy.

Uroczystość zamknęło przedstawienie Reduty „Zemsta“ w Sokole, które zgromadziło tłumy publiczności, o czem dajemy osobne sprawozdanie.

W wieczornych godzinach tłumy publiczności snuły się po ulicach miasta, podziwiając dekorację i iluminację gmachów, w szczególności zaś ratusza.

Piękna uroczystość zakończyła się, ale z nią łączą się dla naszego miasta powstanie „żywych pomników“, jak szkoła przemysłowa żeńska T. S. L., szkoła powszechna, dom robotniczy i poświęcenie kościoła poreformackiego, jako kościoła garnizonowego „Wolności“, które nastąpi w niedzielę 18 b. m.

KRONIKA.

Odznaczenie. Ostatni „Monitor“ przyniósł wiadomość o odznaczeniu Dr. Romana Krogulskiego, burmistrza naszego miasta, krzyżem oficerskim Pol. Restituta a p. Dra Wilhelma Hochfelda, wice burmistrza, krzyżem kawalerskim Pol. Rest. za zasługi położone nad rozwojem miasta. Do serdecznych życzeń i gratulacyj, jakie żywiołowo objawiły się w naszem mieście, dołączamy się z całą radością, tembardziej że odznaczenie spotkało osoby, których pracę i zasługi dla naszego miasta od tylu lat widzimy i cenimy.

Święto młodzieży rzemieślniczej. W niedzielę dnia 18 b. m. obchodzić będzie młodzież obydwóch tutejszych szkół przemysłowych uroczystość św. Stanisława Kostki. O godz. $10^1/_2$ uroczysta suma w kościele parafjalnym z kazaniem, a następnie poranek w sali „Sokoła“.

Walne zgromadzenie Kasyna odbędzie się w sobotę 17 b. m. o godz. 7 wieczorem. W razie braku kompletu o godz. 8.

Towarzystwo pryw. męskiej szkoły przemysłowej w Rzeszowie. Dnia 4 b. m. odbyło się Walne Zebranie członków nowo założonego Tow. męskiej szkoły przemysłowej. Celem Towarzystwa jest utrzymanie szkoły przemysłowej dla zawodu blacharskiego i szkoły zawodowej zegarmistrzowskiej, o których już w poprzednich artykułach „Gazety Rzeszowskiej“ kilkakrotnie pisano. Praca na razie ograniczy się na zbieraniu funduszów, których potrzeba około 200.000 Zł. Na temże zebraniu wybrano następujący Zarząd:

Prezes: Karol Stary, zastępca: inż. Jurkowski, sekretarz: Zygmunt Leon Przemykalski, zastępca: inż. Emilewicz Piotr, skarbnik: Wojciech Pohorski, zastępca: inż. Józef Czadek. Członkowie Zarządu: Stanisław Urban, Gąsior Stefan, Kruczkowski Józef, zastępcy: Czernicki Marjan, Krokosz Stanisław, Wieroński Paweł, Komisja rewizyjna: Kruźlewski naczelnik Izby skarbowej, Stary Tadeusz, Buczyński Leopold.

Z Reduty. Zespół nasz powtarza tak entuzjastycznie przyjętą „Zemstę“ po cenach zniżonych w niedzielę 18 b. m. o godz. 7 wieczorem.

Rozdział dalszych subwencyj w Radzie miejskiej. Rada miejska na posiedzeniu w dniu 7 b. m. zatwierdziła wniosek Magistratu z dnia 18/X b. r. co do rozdziału subwencyj na rok 1928/9 dodając jeszcze kwotę 50 Zł na polską Macierz szk. gdańską. Rozdział przedstawia się następująco:

A. Instytucje wspólne. Sekcja teatralna „Reduta“ 400 Zł. Muzeum szkolne I Gimnazjum państw. 100 Zł. 3. Towarzystwo uniwersytetu robotniczego 200 Zł. Stowarzyszenie samopomocy uczennic szkoły przem. żeńskiej 50 Zł. Komitet odbudowy celi więziennej Łukasińskiego 50 Zł. Kasa im. Mianowskiego — Instytut popierania nauki w Warszawie 50 Zł. Towarzystwo Hodowców Drobiu, Królików i Gołębi 100 Zł. Bibljoteka dla szkół przemysłowych 200 Zł.

B. Instytucje chrześcijańskie. Towarzystwo sług katolickich pod wezwaniem św. Zyty 50 Zł. Towarzystwo muzyczne „Lutnia“ i szkoła muzyczna Towarzystwa muzycznego „Lutnia“ łącznie 400 Zł. Narodowa organizacja kobiet na świetlicę dla dzieci szkolnych 100 Zł. Zarząd główny Macierzy szkolnej Księstwa Cieszyńskiego w Cieszynie czeskim 100 Zł. Akademickie Koło rzeszowiaków w Krakowie i Lwowie 100 Zł. Ks. Turkowski Maurycy subwencja na organy w kościele gimn. 300 Zł. Towarzystwo Bursy gimn. im. ks. Dymnickiego 100 Zł. Stowarzyszenie polskiej młodzieży męskiej 50 Zł. Komitet odbudowy kościoła Poreformackiego 300 Zł. Katolickie Stowarzyszenie Robotników „Przyjaźń“ 50 Zł. Drużyna harcerska żeńska im. Curie-Skłodowskiej 50 Zł. Towarzystwo dobr. św. Wincentego á Paulo 200 Zł. Żeńska drużyna harcer-

---

nistracji powiatu konieczna — bez tego bylibyśmy trzodą — chaos byłby niebezpieczny dla siebie samych. Wysiłki, aby ten porządek utrzymać. Potrzebne pieniądze! Odniosłem się do ludności, zażądałem podatków, musi płacić chłop, w mieście podatki muszą być też płacone, będę egzekwował. Bez podatków nic! Wiedeń bił papiery olbrzymie. My w powiecie tego pieniądza nie mamy. Czy rząd polski będzie miał, to inna sprawa. Z tem wiąże się sprawa zasiłków.

(Rozróżnijcie panowie, mnie jako rząd i Was obywateli — ciągcie ale rozumnie, abyśmy nie wpadli do rowu). Dziś zasiłki byłyby przez Austrję może komuś płacone — my nie możemy zasiłków wypłacać. Państwo polskie, gdy ustali administrację i zaciągnie pożyczkę, określi i nakaże wypłacać zasiłki. — My na grudzień nie mamy pieniędzy. — Obawa o niezadowolenie — czyż ono i rozruchy spowodują wypłatę zasiłków? Bank austro-węg. mógłby dać pożyczkę, ale on nawet na wypłatę urzędników od połowy września nie dostał pieniędzy! brak pieniędzy dla opłacenia jego personalu. Pocztowa kasa wstrzymała wysyłkę pieniędzy do Galicji. Jeżeli Wiedeń bije pieniądze-papiery, to my musimy mieć w tem udział, bo nasz majątek maleje. Telefonowałem do P. K. L. — odpowiedziano, że mamy na 80 powiatów dostać 22 miljony — to drobna suma. P. K. L. nosi się myślą zaciągnięcia na Galicję 100 miljonów. Panowie macie moralny obowiązek ludziom w gminach to, co tu mówię, przedstawić. — Inwalidzi — sieroty po żołnierzach — wdowy nie mogące pracować — Państwo Polskie przyjmie zobowiązania płacenia subwenji dla nich i powiat rzeszowski musi to zrobić — ale sumiennie, bezwzględnie. Ja także inaczej robiłem dawniej z pieniędzy austrjackich — dawaliśmy wszystkim, bo inne kraje tak samo robiły — dziś musi być inaczej! Dziś dane muszą być rzetelne, gmina każda musi sama być rozumna!

W starostwie drobne sprawy idą wolniej. Alkohol — tego nie wolno sprzedawać (co do piwa nie robiłem trudności, bo to zresztą woda). Upicie sprowadza awantury, stąd olbrzymie rosną sprawy — nieszczęście może być łatwe, bo wszyscy zdenerwowani. — Wada całego świata, to bezmiar bajek! „Zabioi!“, „awantura!“ — to bajki. Myślałem o odezwie, aby ludność wierzyła temu tylko, co zostanie stwierdzonem. Paniki unikać! (Podaje przykład dla przestrogi). Co postanowicie, rozważcie dobrze — to nie wiec, ale Sejmik! Nie ubliżam, więc to tylko informacyjny, przygotowawczy — Sejmik — tu idzie o najlepsze decydowanie z woli i sumienia. Życzę wszystkim, aby obrady przyniosły pożytek powiatowi i całej Polsce.

Komunikat O. O. N. Nr. 11 z 28/XI 1918.

Rada Gosp. obecna nie została zwołana na podstawie starych danych aust. To porozumienie przyszło z O. O. N. — ona ma wielkie zasługi. Ze zebrań wyłoniło się ciało dla miasta bardzo pożyteczne — my prosimy, aby oni w pracy nie ustawali. Sejmik dziś po raz pierwszy, tu niema ukrócenia praw. Co do aprowizacji — w mieście rzesz. Rada miejska urzęduje dopiero od kwietnia. Rekwizycji nie było wielkich a te, co były, były z ramienia starostwa. Magistrat miał tylko jednego policjanta! Nie krytykujmy, bo się tylko zniechęcimy!

Kompetencja Sejmiku — uchwalicie kompetencję — ale Sejmik nie ma znaczenia bezwzględnego ale doradcze. Starosta może jednak, musi módz zarządzić czasem inaczej, gdy o to będzie szło. Dobrej woli i wyrozumiałości!

ska im. Rodziewiczówny 50 Zł. Żeńska drużyna harcerska im król. Jadwigi 50 Zł. Towarzystwo Ochrony Dzieci i Młodzieży 100 Zł. Katolickie Koło abstynentów 50 Zł. Na ręce Stowarzyszenia „Gwiazda“ 700 Zł. *a)* dla Stowarzyszenia Gwiazdy 100 Zł, *b)* Komitet rzemieślniczych kursów fachowych 100 Zł, *c)* Komitet zapomogowo-ratunkowy dla rzemieślników chrześcijańskich 100 Zł, *d)* Komitet opieki nad wdowami i sierotami po rękodzielnikach chrześć. 100 Zł, *e)* Komitet ku wsparciu podupadłych rękodzielników chrześć. 100 Zł, *f)* Kółko oświatowe młodzieży rękodzielniczej chrześć. 100 Zł, *g)* Komitet ku wsparciu starców i nieudolnych do pracy rzemieślników chrześć. 100 Zł.

C) Instytucje żydowskie. Stowarzyszenie ku utrzymaniu starców i sierót izrael. 600 Zł. Związek żyd. inwalidów wdów i sierót wojennych 300 Zł. Towarzystwo ku wsparciu ubogiej młodz. żyd. szkół średnich 200 Zł. Żydowski Komitet ratunkowy 250 Zł. Żyd. stowarzyszenie ku wsparciu chorych robotników 100 Zł. Komitet budowy szpitala żydowskiego 500 Zł. Stowarzyszenie rękodzielników żyd. „Jad Charuzim“ 300 Zł. Żyd. Towarzystwo muzyczne i dramatyczne 100 Zł. Stowarzyszenie pań dla wspierania biednych chorych żyd. 150 Zł.

Komitet Obywatelski obchodu dziesięciolecia odzyskania niepodległości Państwa Polskiego komunikuje: Ze sprzedaży nalepek iluminacyjnych na dzień 11/XI uzyskano kwotę 914 Zł, z tej kwoty przesłano wojewódzkiemu Komitetowi na budowę Domu Żołnierza we Lwowie 350 Zł, resztę zaś 564 Zł przeznaczono na cele miejscowej opieki nad sierotami.

Na tem też miejscu Komitet Obywatelski wyraża podziękowanie właścicielom kinoteatrów „Muzeum“ i „Wanda“ za obywatelskie poparcie zadań Komitetu przez urządzenie odpowiednich przedstawień dla wojska i młodzieży szkolnej, — przyczem nadmienić wypada, że kierow. kinoteatru „Wanda“ zawsze chętnie ułatwia tego rodzaju zadania.

Wystawa Ruchoma Przemysłu Krajowego ze współdziałem miejscowego przemysłu i rękodzieła zostanie otwarta w Rzeszowie w zabudowaniach fabrycznych Ski. „Mars“ dawniej Wytwórnia kuchen polowych w dniu 21 listopada b. r.

Nieszczęśliwy wypadek na kolei. Dnia 8 list. b. r. Helena Woźniak córka Wojciecha i Katarzyny z Kąkolówki została znaleziona przez powracającego z domu magazyniera Leona Witkowskiego na torach kolejowych, gdzie tejże pociąg towarowy obciął obie nogi poniżej kolan, o czem zawiadomił Urząd ruchu. Sanitarjusz kolejowy udzielił nieszczęśliwej pierwszej pomocy, poczem została odwieziona do szpitala powszechnego, gdzie w dwie godziny potem zmarła.

Woźniakowa wyszła tego samego dnia ze szpitala powszechnego i przypuszczać należy, że prawdopodobnie zachodzi wypadek samobójstwa.

Karambol. Dnia 10 b. m. pociąg pasażerski Nr. 27 wjechał w Rzeszowie na rozwiązany na torze pociąg towarowy, wskutek czego parowóz pociągu pasażerskiego został uszkodzony i pięć wagonów wykolejonych. Z pracowników kolejowych nikt nie został kontuzjonowany, tylko kilku podróżnych zgłosiło się chorymi. Przyczyną wypadku było wadliwe nastawienie zwrotnicy; szczęśliwym zbiegiem okoliczności maszynista zwolnił znacznie bieg, przez co karambol nie przybrał większych rozmiarów. Dodać należy, że silna mgła także przyczyniła się do wypadku.

Około godz. 4 nad ranem na Stacji w Trzcianie został przejechany przez lokomotywę mężczyzna lat około 26, którego identyczności dotychczas niestwierdzono. Zwłoki znaleziono zupełnie poćwiartowane, również i głowa. W kieszeni znaleziono kawałek z wojskowego aktu oskarżenia z r. 1924, coby wskazywało, że osobnik ten był pociąganym w tym roku do odpowiedzialności za jakiś czyn karygodny. Być może, że po tym śladzie uda się ustalić tożsamość osoby.

Sprawozdanie z przedstawienia „Zemsty“ w dniu 10 b. m. odkładamy z braku miejsca do następnego numeru.

Pod adresem Pana Komendanta Policji Państwowej. W niedzielę i święta młodzież szkół powszechnych, seminarjum naucz. męskiego i żeńskiego, oraz gimn. żeńskiego uczęszcza na nabożeństwo do kościoła parafjalnego w czasie od godz. 8 do 9 30 i wychodząc zalega plac Farny, przez który w tym czasie przejeżdżają liczne pojazdy konne oraz automobile, wskutek czego młodzież narażona jest na nieszczęśliwe wypadki, które już niejednokrotnie miały miejsce. Zwracamy się z prośbą do Pana Komendanta Policji, który, chociaż krótko urzęduje w naszem mieście, jednak wykazał dużo dobrej woli, ażeby osobiście sprawę zbadał i wydał potrzebne zarządzenia — my ze swojej strony poddajemy myśl, aby w wymienionym czasie skierowano ruch na ul. Bernardyńską, względnie ul. Moniuszki. Imieniem Rodziców bardzo o to prosi

Obywatel.

Wiadomości Policyjne.

Kradzieże. W nocy z 27/X na 28/X został okradziony sklep Kółka rolniczego w Bratkowicach, przyczem sprawcy dostali się do wnętrza na uboczu stojącego domu przez dach kryty dachówką, następnie otwarli drzwi sklepu przygodnie leżącą w domu osęką. Skradziono dużo towarów na sumę około 600 Zł jako to: słoninę, tytoń, mydło, skarpetki, a nawet 8 kóp jaj wraz z dużym koszem. W prowadzonych dochodzeniach ustalili wywiadowcy Policji P., że sprawcy odeszli z łupem w kierunku Trzciany i w rezultacie odszukano ich w osobie Stanisława Rodzenia z Dąbrowej i Józefa Guziora z Błędowej Zgłobieńskiej, obu notorycznych złodzieji. Przeprowadzona rewizja w domu Rodzenia dała wyniki pozytywne; znaleziono cały szereg przedmiotów pochodzących z kradzieży a także 75 jaj, z których kilka było zgniecionych reszta poplamiona żółtkiem i białkiem. Rodzenia przyaresztowano i oddano do aresztów sądowych w Rzeszowie, Guziora zaś policja poszukuje.

Drugi wypadek okradzenia sklepu Kółka rolniczego w Wysokiej głogowskiej miał miejsce w nocy z 22 na 23 października. Sprawcy skradli znaczną ilość towarów ogólnej wartości około 450·— Zł. Sprawców na razie nie wykryto.

Usiłowane otrucie popełniła Anna Sedlakowa na osobie swego ojczyma Michała Chudzikiewicza zamieszkałego w Futomie. Zawezwany lekarz z Tyczyna Dr. Kleiner skonstatował zatrucie niestwierdzonym środkiem trującym, który rzekomo miała podać z pożywieniem Sedlakowa.

Posterunek policji przeprowadził dochodzenia w tej sprawie i ustalił następująco: Sedlakowa będąc zamożną gospodynią, posiadając 40-sto morgowe gospodarstwo owdowiała w 1924 roku a w 1925 wyszła powtórnie za mąż za Juljana Sedlaka z Tyczyna, z którym prowadząc życie hulaszcze, cały swój majątek straciła. Nie mając żadnych środków do życia zamieszkała u swych rodziców t. j. Michała i Marji Chudzikiewiczów. Chudzikiewicz sam ubogi, posiadając zaledwie 3 morgi pola, a do tego będąc w podeszłym wieku, nie mógł dać Sedlakowej utrzymania i kazał jej się z domu wydalić. Ta z nienawiści, że ją ojczym wydala z domu, dodała do zupy owocowej niewiadomej trucizny, której jednak Chudzikiewicz nie chciał jeść, gdyż miała piekący smak. Sedlakowa widząc że zamiar jej nie powiódł się, upiekła dla ojczyma jabłko, które prawdopodobnie zaprawiła trucizną, gdyż po zjedzeniu części jabłka Chudzikiewicz uczuł wielką spiekotę w gardle i momentalnie stracił przytomność. Ratowaniem go zajął się wnuk Chudzikiewicza, zaś Sedlakowa skorzystała z zamieszania i zatrutą zupę i jabłko usunęła, poczem wydaliła się z gminy i dotychczas się ukrywa. Stan chorego jest dotychczas ciężki.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Inż. Józef Szaynok. Z drukarni J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie.